

1. Bóg zapłać sprzątającym nasz kościół i otoczenie. Troskę o porządek i piękno w kościele przekazujemy rodzinom: Teresy i Władysława Bielech, Marietty i Kamila Kijanka, Beaty Kozuszek.
2. Bóg zapłać składającym ofiary na cele parafialne. Ostatnio złożyli je: P. Anna i Krzysztof Sobek 250 zł, P. Krystyna i Zbigniew Szpunar 800 zł, P. Krystyna i Aleksander Wojnar 800 zł, P. Anna i Stanisław Żyga 1200 zł, P. Ewelina i Dariusz Kuźniar 240 zł, P. Gabriela i Rafał Dziura 400 zł, P. Renata i Janusz Kuter 800 zł, P. Maria i Józef Pelc 1040 zł. Bóg zapłać Paniom niezmiennie zapewniającym sprawność fizyczną i siły naszemu Panu Malarzowi.
3. W czwartek Święto Narodzenia NMP. Dziękujemy za zbiory; modlimy się o błogosławieństwo dla pracy rolników. Podczas Mszy św. błogosławieństwo ziarna siewnego.
4. Msze święte w tygodniu będą rano o godz. 7⁰⁰ – przez cały tydzień.
5. Na Mszę św. w sobotę (rano) zapraszam młodzież przygotowującą się do sakramentu bierzmowania.

INTENCJE MSZALNE W NADCHODZĄCYM TYGODNIU:

Dzień tyg.:	5.IX – 11.IX 2022
poniedziałek	Dziękczynna. Intencja Bogu wiadoma
wtorek	Dziękczynna. Intencja Bogu wiadoma
środa	+Józefa, +Teofil, +Andrzej Drozd
czwartek	O zdrowie i błogosławieństwo Boże dla rodziny
piątek	+Edward (11)
sobota	+Eugenia, +Eugeniusz, +Edward i za zmarłych z rodziny
niedziela	+Władysława i za zmarłych z rodziny Hofmanów i Kotów

Odeszła z naszej wspólnoty do wieczności Ś.P. Zofia Szpunar.
Wieczne odpoczywanie racz Jej dać Panie...

○○○ SŁOWO REFLEKSJI NA WEEKEND ○○○



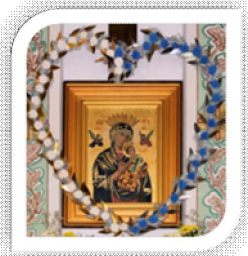
Leonardo da Vinci (1452 – 1519), malując słynną „Ostatnią Wieczerzę”, miał tylko jeden cel przed oczyma, aby obraz ten prowadził ludzi do Chrystusa. Ale na wystawie – jak na ironię – wszyscy podziwiali mały okręciak, który był widoczny w dalekim tle. Trzy tygodnie potrzebował mistrz na namalowanie tego okrętu. Nie zważając jednak na włożoną pracę, zaraz pierwszego dnia wziął obraz „do poprawki” i okręt po prostu zamalował. Był zdania, że nic nie może odwracać wzroku od Chrystusa.



Nieustającej Westchnienie...

04.09.2022

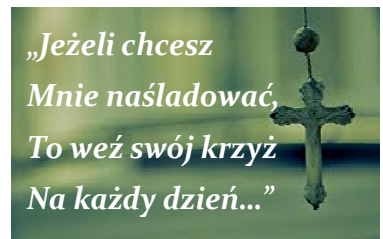
XXIII Niedziela zwykła



|| *Gazetka Parafii w Nizinach (do użytku wewnętrznego)* || www.niziny.przemyska.pl ||
 || e-mail: niziny.przemyska@gmail.com || tel. 506 996 750 || facebook.com/ParafiaNiziny ||

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚWIĘTEGO ŁUKASZA (Łk 14, 25–33)

Wielkie tłumy szły z Jezusem. On zwrócił się i rzekł do nich: «Jeśli kto przychodzi do Mnie, a nie ma w nienawiści swego ojca i matki, żony i dzieci, braci i sióstr, nadto i siebie samego, nie może być moim uczniem. Kto nie nosi swego krzyża, a idzie za Mną, ten nie może być moim uczniem. Bo któż z was, chcąc zbudować wieżę, nie usiądzie wpierw, a nie oblicza wydatków, czy ma na wykończenie? Inaczej gdyby założył fundament, a nie zdołałby wykończyć, wszyscy patrząc na to zaczęliby drwić z niego: „Ten człowiek zaczął budować, a nie zdołał wykończyć”. Albo który król, mając wyruszyć, aby stoczyć bitwę z drugim królem, nie usiądzie wpierw i nie rozważy, czy w dziesięć tysięcy ludzi może stawić czoło temu, który z dwudziestu tysiącami nadciąga przeciw niemu? Jeśli nie, wyprawia poselstwo, gdy tamten jest jeszcze daleko, i prosi o warunki pokoju. Tak więc nikt z was, kto nie wyrzeka się wszystkiego, co posiada, nie może być moim uczniem».



○○○ SŁOWO OBJAŚNIENIA DO SŁOWA BOŻEGO ○○○

Przemawiając do wielkich tłumów, które z Nim szły, Jezus wyjaśnia, że od tych, którzy idą za Nim, wymaga radykalnego oddania się. Trzykrotnie stawia warunek, bez spełnienia którego, jak mówi, nikt nie może być Jego uczniem. Po pierwsze, Jezus żąda oddania większego niż przywiązanie do własnej rodziny: do rodziców, żony, dzieci i rodzeństwa. On sam już dał tego przykład swoją własną postawą – Jezus sam nigdy nie przestał kochać swojej Matki, ale przecież Ją opuścił i nawet na krótki urlop nie przyjeżdżał do Nazaretu. Pójście za Jezusem nie musi z konieczności oznaczać zerwania więzów z własną rodziną. Wyraz „nienawidzić” w znaczeniu semickim oznacza tyle co „mniej miłować”. Gdy na przykład czytamy, że „Lea była znienawidzoną”